

Sokolnicki, Michał

Policja państwowa w Płocku (1919-1939)

Notatki Płockie 54/3(220), 37-43

2009

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

POLICJA PAŃSTWOWA W PŁOCKU (1919 – 1939)

Abstrakt

W latach 1918 – 1939 Płock był siedzibą Komendy Powiatowej Policji Państwowej, w skład której wchodził komisariat oraz szereg posterunków na terenie powiatu płockiego. Policja zajmowała się wówczas zwalczaniem przestępczości o charakterze kryminalnym, jak i politycznym. Jej działalność skupiała się na podejmowaniu działań o charakterze porządkowym oraz śledczym.

Słowa kluczowe: Policja Państwowa, Płock, powiat płocki.

Artykuł niniejszy powstał z okazji przypadającej w 2009 roku dziewięćdziesiątej rocznicy powołania Policji Państwowej, do tradycji której nawiązuje współczesna Policja. Jest zarysem genezy powstania oraz działalności policji na terenie Płocka i powiatu w latach międzywojennych. W żadnej mierze nie wyczerpuje tematu, pozostając jedynie zarysem. Wykorzystany materiał źródłowy pochodzi z akt Archiwum Państwowego w Płocku oraz miejscowej prasy międzywojennej. Ogólne dzieje Policji Państwowej przedstawił w kilku swoich pracach Andrzej Misiuk.

Zanim powstała policja

24 lipca 1919 roku Sejm Ustawodawczy RP uchwalił ustawę o Policji Państwowej. Tym aktem prawnym powołana została do życia jednolita, scentralizowana służba, której głównym zadaniem była ochrona bezpieczeństwa, pokoju i porządku publicznego. Wskazać jednak wypada, że powołana wówczas służba nie powstała „od zera”, nie była pierwszą tego typu instytucją na ziemiach polskich.

Podczas obrad Sejmu Wielkiego, w 1791 roku utworzono Komisję Policji Obojga Narodów, mającej jednak dużo szerszy zakres zadań, niż klasyczne zadania policyjne tj. dotyczące zapewnienia porządku i bezpieczeństwa (była komisja czymś w rodzaju dzisiejszego ministerstwa spraw wewnętrznych i administracji). M. in. w Płocku, jako mieście królewskim, powstał wydział tejże komisji zwany intendencją¹.

Wkrótce, w rezultacie drugiego rozbioru, Płock stracił łączność z Rzeczpospolitą i został przyłączony do Prus.

W okresie Księstwa Warszawskiego, jednym z ministerstw ówczesnego rządu, tzw. dyrekcji, była Dyrekcja Policji. W terenie, w miastach wojewódzkich (wówczas nazywanych na wzór Francji departamentami), dla ochrony porządku publicznego powstał urząd komisarza policji. Płock był siedzibą departamentu, nie udało się jednak ustalić, czy i ewentualnie kto piastował funkcję komisarza policji².

Podczas powstania listopadowego, w Płocku powstały formacje Straży Bezpieczeństwa i Gwardii Ruchomej, pełniące m.in. funkcje policyjne³.

Z kolei w trakcie powstania styczniowego, powstańczą organizacją o charakterze policyjnym była Straż Narodowa zwana żandarmerią. Na terenie powiatu płockiego powstawała ona od maja 1863 roku⁴.

W tym miejscu trzeba zdać sobie sprawę z różnicy sytuacji jak miała miejsce w trakcie obu zrywów narodowych. W okresie powstania listopadowego wymienione formacje działały jawnie, Płock był przecież wolny. Zupełnie inaczej podczas insurekcji styczniowej. Działalność powstańczego aparatu władzy miała charakter konspiracyjny (podobnie jak np. w latach drugiej wojny światowej). Żandarmi byli więc członkami organizacji tajnej, często prowadząc równoległe „oficjalny” tryb życia.

Władze rosyjskie dysponowały oczywiście własnym aparatem policyjnym. Po powstaniu styczniowym Płock stał się siedzibą gubernialnego i powiatowego zarządu żandarmerii (pełniącej zadania policji politycznej) oraz Straży Ziemskiej (na czele z policmajstrzem miasta Płocka), zajmującej się zwalczaniem przestępczości pospolitej⁵. Sygnalizujemy jedynie tę kwestię, gdyż interesują nas dzieje policji polskiej, nie zaborczej.

Kolejnych polskich instytucji chroniących porządek i bezpieczeństwa obywateli doczekaliśmy się w latach pierwszej wojny światowej. Już wkrótce po jej wybuchu władze rosyjskie zgodziły się na powołanie Straży Obywatelskiej. W niespokojnym, wojennym okresie, podczas przemarszów wojsk, możliwych ostrzeliwań i ogólnego, spowodowanego tym chaosu, miała ona pomagać policji wykonując najprostsze czynności porządkowe⁶. W Płocku Straż Obywatelska złożona była głównie ze strażaków. Gdy w czerwcu 1915 roku, po zajęciu Płocka przez Niemców, milicjanci, zapewne jako niepewny element, zostali internowani i wywiezieni w głąb Niemiec. Ich liczba doszła do 136 osób⁷.

Chcąc zapewnić sobie przychylność społeczeństwa polskiego, na zajętych terenach byłego Królestwa Polskiego, władze niemieckie wykonały szereg gestów pod

adresem Polaków, np. zgadzając się na wolne wybory do samorządu miejskiego w styczniu 1917 roku. Innym tego rodzaju gestem była zgoda na utworzenie Milicji Miejskiej, organu porządkowego, podległego władzom samorządowym, rekrutującego swych członków spośród polskiej ludności. Z kompetencji Milicji Miejskiej wyłączone zostały sprawy natury politycznej i kryminalnej⁸.

W Płocku milicja powstała 8 kwietnia 1917 roku. Na jej czele stanął, obejmując stanowisko komisarza, Karol (lub Emil – zależnie od źródła) Bauer, przystany w tym celu z Warszawy i mający już za sobą służbę w tej formacji. 28 milicjantów nie posiadało wówczas swoich mundurów. Maria Macieszyna notowała na ich temat: „(...) milicjanci mają, dotąd na ramieniu opaskę białą i czerwoną z napisem „M” i numerem. Czapkę z czerwonym lampasikiem”. I jeszcze: „Nasi z całym namaszczeniem sterczą na rogach, ale nawet kija w rękę nie mają. Dostaną później szable – zyskają na wyglądzie wskutek tego”⁹.

Tymczasem swoją formację bojową tworzyła również, konsekwentnie stojąca na gruncie walki o niepodległość, Polska Partia Socjalistyczna. Nawiązując do okresu rewolucji 1905 – 1907 i istniejącej wówczas organizacji bojowej tej partii, utworzyła PPS w 1917 roku Pogotowie Bojowe, organizację tajną o charakterze bojówkarskim. Posiadało ono również w Płocku swój oddział, m.in. czuwający nad zachowaniem porządku w mieście podczas strajków powszechnych organizowanych przez PPS¹⁰.

Na bazie tegoż pogotowia, w okresie upadku władzy zaborczej tj. w październiku – listopadzie 1918 roku powstała Milicja Ludowa PPS. Była to organizacja jawna, na której czele stanęli działacze PPS wywodzący się z Pogotowia Bojowego, zaś milicjantami byli robotnicy lub robotnicy rolni, członkowie lub sympatycy PPS, a nawet komunistów¹¹.

Nazajutrz po 11 listopada 1918 roku PPS energicznie przystąpiła do tworzenia w Płocku swej Milicji Ludowej. Wskutek zajęcia w dniu 11 listopada przez Pogotowie Bojowe PPS broni palnej i amunicji należącej do Niemców, stała się Milicja Ludowa najlepiej wyposażoną siłą zbroijną w mieście. Liczba uzbrojonych milicjantów sięgała 200 osób¹².

Wciąż istniejąca w tym czasie Milicja Miejska liczyła jeszcze w październiku 1917 roku 36 funkcjonariuszy po roku liczba ta pozostała mniej więcej bez zmian. Ich uzbrojenie w listopadzie 1918 roku składało się z broni białej i zaledwie czterech rewolwerów¹³.

Po 11 listopada 1918 roku rozpoczął się nowy etap formowania struktur policyjnych w kraju. Milicję Miejską (także w Płocku) przekształcono w styczniu 1919 roku w Policję Komunalną, zaś podporządkowaną dotychczas Polskiej Partii Socjalistycznej Milicję Ludową, już 5 grudnia 1918 roku upaństwowiono. Na bazie tych dwóch formacji powołano już wkrótce Policję Państwową¹⁴.

W styczniu 1919 roku zarówno centrala Policji Komunalnej, jak i Milicji Ludowej przystąpiły do Płocka swych funkcjonariuszy dla objęcia kierownictwa płockimi oddziałami. Podobnie jak w skali całego kraju, tak i w Płocku dochodziło do sporów kompetencyjnych między obu organizacjami. Podjęte zostały energiczne kroki w celu utworzenia jednolitej służby policyjnej. Z połączenia Policji Komunalnej i Milicji Ludowej powstała w czerwcu 1919 roku Straż Bezpieczeństwa. W celu jej organizacji przybył do Płocka, późniejszy wieloletni komendant Policji Państwowej województwa warszawskiego, Tadeusz Tomanowski¹⁷. Prace legislacyjne prowadzone w sejmie doprowadziły do uchwalenia w dniu 24 lipca 1919 roku ustawy o Policji Państwowej jako państwowej organizacji służby bezpieczeństwa¹⁶.

Policja państwowa

Na czele Policji Państwowej stał Komendant Główny, który miał do pomocy Komendę Główną. Na szczeblu województwa działały komendy okręgowe, zaś na szczeblu powiatu – komendy powiatowe Policji Państwowej. Warto zaznaczyć podwójną podległość Policji Państwowej. W zakresie ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego była organem wykonawczym władz państwowych, czyli w terenie wojewodów i starostów (w zakresie przepisów o postępowaniu karnym polecenia policji mogły wydawać również władze sądowe i urzędy prokuratorskie). W myśl bowiem istniejących przepisów, w powiecie to starosta odpowiadał za stan bezpieczeństwa, mając do dyspozycji właśnie Policję Państwową. Natomiast komendant główny miał uprawnienia władcze w zakresie organizacji, administracji, zaopatrzenia itp., nie mając wpływu na charakter zadań wykonywanych przez podwładnych. Z ramienia starostwa za współpracę z komendą powiatową odpowiadał referent bezpieczeństwa¹⁷.

Płock stał się siedzibą komendy powiatowej Policji Państwowej. W skład tejsz komendy wchodził komisariat policji w Płocku oraz posterunki (wg danych z 1921 roku): w Srebrnej, Bielsku, Drobinie, Borowiczkach, Bodzanowie i Wyszogrodzie. Istniał również posterunek rzeczny policji. W przeciwieństwie do dzisiejszych czasów, komenda powiatowa nie miała rozbudowanej struktury. Na jej czele stał komendant powiatowy PP, zaś służbę pełnili funkcjonariusze służby śledczej i politycznej (oraz pracownicy cywilni). Natomiast zadania prewencyjne pełnili funkcjonariusze komisariatu, z kierownikiem komisariatu na czele, oraz policjanci z posterunków. Miasto Płock podzielone było na dzielnice, których wg danych z 1926 roku było cztery: trzy po tej stronie Wisły oraz Radziwie.

Liczba policjantów płockiej komendy powiatowej była na przestrzeni dwudziestolecia międzywojennego zmienna. Sytuacja ta charakteryzowała zresztą całość stanu osobowego Policji Państwowej. W sierpniu 1921 roku w komendzie powiatowej służyło 115 funkcjonariuszy, których liczbę zredukowano z wcześniejszych

232. Jak określano, był to powrót do stanu przedwojennego, a więc owa liczba 232 policjantów wynikała z wojennych warunków konfliktu polsko – bolszewickiego. Na koniec 1924 roku stan osobowy komendy wynosił 59 funkcjonariuszy, zaś ostatnie dane którymi dysponujemy, z grudnia 1933 roku, wskazują liczbę 67 policjantów. Dwa istniejące stanowiska oficerskie (mieszczące się w ramach podanych liczb) zajmowali komendant powiatowy oraz kierownik komisariatu. Liczba policjantów w poszczególnych posterunkach wynosiła od 5 do 9 osób¹⁸.

Według specyfiki wykonywanych zadań służbowych Policja Państwowa dzieliła się na tzw. policję ogólną (mundurową), służbę śledczą (kryminalną) oraz polityczną.

Służba policjantów mundurowych – funkcjonariuszy Komisariatu Policji w Płocku, polegała na organizowaniu obchodów patrolowych i posterunków ulicznych, znajdujących się m. in. na rogatkach miejskich, w siedzibie Banku Polskiego (przed 1924 r.: Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej)¹⁹. W trakcie służby policjant mundurowy borykał się z typowymi problemami dnia codziennego, w zasadzie charakter tej służby nie zmienił się do dziś.

Policja śledcza, czyli kryminalna, zajmowała się zwalczaniem przestępczości o charakterze kryminalnym. Policjanci służby śledczej tworzyli, na poziomie komend powiatowych, wydziały śledcze (do 1927 roku – ekspozytury śledcze). Ilość wydziałów śledczych była mniejsza niż komend powiatowych. Płocki wydział śledczy obsługiwał, prócz macierzystego, kilka okolicznych powiatów. Sąsiednie wydziały śledcze w województwie warszawskim istniały w powiatach warszawskim i włocławskim²⁰.

W 1921 roku, ówczesna ekspozytura śledcza w Płocku liczyła 7 funkcjonariuszy, trzy lata później liczba ta wzrosła do 9. W następnych latach liczby te najprawdopodobniej nie uległy większym zmianom. Ekspozytura (później wydział) dzielił się w przypadku płockiej jednostki na trzy brygady: złodziejską, bandycką i fałszerską. Policjanci wydziału śledczego prowadzili zarówno czynności operacyjne, współpracę z siecią konfidentów, jak i śledcze, wykonując polecenia sędziego śledczego czy urzędu prokuratorskiego oraz prowadząc dochodzenia policyjne zgodnie z ówczesnymi uregulowaniami dotyczącymi postępowania karnego. Na czele wydziału śledczego stał kierownik wydziału²¹. Zwalczaniem nielegalnych lub zagrażających porządkowi publicznemu organizacji politycznych, zajmowała się tzw. policja polityczna. Przechodziła ona szereg reorganizacji, ostatecznie w 1924 roku tworząc na szczeblu powiatowym ekspozyturę Policji Politycznej, która istniała również i w Płocku. W 1926 roku zlikwidowano odrębną policję polityczną, a jej zakres kompetencji (i funkcjonariuszy) przejęła służba śledcza, a więc wydziały śledcze. Ekspozytury policji politycznej, a po przejęciu ich zakresu działania - wydziały śledcze, zajmowały się głównie zwalczaniem ruchu komu-

nistycznego, narodowo – radykalnego (a więc skrajnie nacjonalistycznego) oraz odśrodkowych dążeń mniejszości narodowych²².

Na początku 1920 roku utworzono w Płocku i skoszarowano oddział rezerwy policji w liczbie 60 policjantów pieszych i 10 konnych. W założeniu miał on służyć do działań na terenie kilku okolicznych powiatów, w przypadku działań zbiorowych w walce z bandytyzmem lub wszelkiego rodzaju rozruchami. Po pewnym czasie oddział ten zlikwidowano²³.

Z jakimi przestępstwami borykała się płocka policja w dwudziestoleciu międzywojennym? Dysponujemy danymi statystycznymi za rok 1924 oraz za miesiące lipiec i sierpień 1935 roku²⁴. Niestety, należy traktować je tylko orientacyjnie, dane te różnią się między sobą np. określeniami zdarzeń kryminalnych, część z nich mogła być wykroczeniami, wprowadzanie do obiegu fałszywych monet, tak wyraźne w 1935 roku, mogło nastąpić tylko w tych miesiącach, dlatego nie sposób zestawić je w jednej tabeli. Tabela 1 przedstawia w odsetkach (liczby bezwzględne nie mają tu znaczenia) przestępstwa popełnione w 1924 roku, zaś tabela 2 w lipcu i sierpniu 1935 roku.

Tabela 1 Przestępstwa w Płocku (rok 1924)

Źródło: APP: AMPL, t. 24006, aresztowania wg przestępstw w mieście Płocku

rodzaj przestępstwa	udział (w %)
p-ko władzy	5%
fałszerstwa	1,5%
p-ko życiu i zdrowiu	5,3%
kradzieże z włamaniem	6,8%
kradzieże	55,9%
oszustwa	2,7%
paserstwo	2,5%
przywłaszczenie	5,7%
lichwa	12,4%
inne	2,2%
Suma	100%

Tabela 2 Przestępstwa w Płocku (w lipcu i sierpniu 1935 r.)

Źródło: Kurier Mazowiecki 1935, nr 69 z 24 VIII, nr 89 z 16 IX

rodzaj przestępstwa	udział (w%)
opór władzy	2%
wprowadzanie w obieg fałszywych monet	9%
kradzieże	86,5%
inne	1,5%
Suma	100%

W pewien ogólny sposób da się z nich jednak wnioskować, iż głównym rodzajem przestępstw z jakimi walczyli płocki policjanci były przestępstwa z kate-

gorii przeciwko mieniu. Potwierdzają to poniekąd również wyliczenia Kazimierza Askanasa, który badając przestępczość nieletnich w międzywojennym Płocku ustalił, iż gros dokonywanych przez nich czynów karalnych stanowiły kradzieże²⁵.

Omawiając charakter przestępstw dokonywanych w Płocku, trzeba dodać, iż zwalczaniem przestępczości skarbowej (akcyzowej) zajmowały się w tym czasie Brygady Kontroli Skarbowej²⁶. Dzisiaj walką z częścią tego rodzaju przestępstw zajmuje się policja.

Okazuje się, że podobnie jak dziś, rozgrywanie meczów piłkarskich niosło ze sobą ryzyko awantur wśród kibiców. Na tym jednak podobieństwo się kończy, bowiem o ile dziś mecz piłki nożnej angażuje poważne siły policyjne, o tyle wówczas do obsługi meczu delegowany był jeden policjant. Faktem jest, że okazywało się to czasem za mało. Prasa miejscowa relacjonowała, iż po jednym z meczów między płockimi drużynami polską a żydowską, kibice polskiej drużyny zaatakowali kibiców i piłkarzy przeciwnego klubu, nie zwracając uwagi na bezradnie interweniującego policjanta²⁷.

Brakuje źródeł, na podstawie których odtworzyć by można przebieg jakiegoś ciekawego śledztwa. Stanowiłoby ono, lub chociażby jego wyniki, ciekawy materiał dla miejscowej prasy. Tak jak było chociażby z dość głośnym zabójstwem Wacława Zelmy. Tło tej kryminalnej właściwie sprawy, miało jednak podtekst polityczny. Zelma, wcześniej komunista, podjął współpracę z policją. Członkowie miejscowej organizacji Komunistycznej Partii Polski, podejrzewając jego nową rolę w partii, wydali na niego partyjny wyrok śmierci. Wykonawcą wyznaczony został Jan Lenzion. 4 lipca 1933 roku Lenzion spotkał się z Zelmą i zabił go kilkoma strzałami z broni dostarczonej przez partyjnych współtowarzyszy. 6 lipca zabójca został ujęty przez płocką policję. W sierpniu skazano go na karę 15 lat ciężkiego więzienia, zaś półtora roku później skazano uczestników tego partyjnego „sądu”²⁸.

Inną sprawą, o której wspominała prasa, było włamanie do siedziby Gminy Żydowskiej w Płocku. Wbrew nadziejom włamywaczy, ich łupem padła tylko niewielka ilość gotówki i listy zastawne. W rezultacie podjętych działań po kilku dniach policja zatrzymała sprawców przekazując ich do dyspozycji sędziego śledczego²⁹.

Wydział śledczy często włączał się do spraw prowadzonych przez miejscowe posterunki, gdy własnymi siłami nie zdołały ustalić sprawców. Latem 1930 roku Bodzanowem wstrząsnęła seria podpaleń. Mieszkańcy miasteczka tracili cały inwentarz żywy i martwy, wybuchła panika. Interwencja wydziału śledczego doprowadziła o wykrycia sprawców. Podpaleń dokonywała grupa nieletnich, którą kierował ... członek miejscowej straży pożarnej³⁰.

Wspominaliśmy już, iż wydział śledczy (wcześniej ekspozytura policji politycznej) zajmował się zwalczaniem wszelkich ekstremizmów politycznych, czy to z lewej czy z prawej strony sceny politycznej. W przypadku prób prowokowania rozruchów, zapewnienie bezpieczeń-

stwa i porządku publicznego wymagało podjęcia nadzwyczajnych środków np. przez użycie uzbrojonych oddziałów policji. Przykładem tego rodzaju działań niech będą dwa zdarzenia mające miejsce w Płocku. 2 lipca 1931 roku, w samym dniu kryzysu gospodarczego, gdy wiele rodzin było bez pracy i chleba i nie trudno było o spowodowanie wybuchu społecznej niezadowolenia, komuniści podburzyli tłum bezrobotnych do demolowania budynków urzędu pracy i ratusza miejskiego. Na próbującą interweniować policję posypały się kamienie. Prasa tak opisywała następujące później wydarzenia: „(...) policjanci odpierali napór tłumu, złożonego z trzystu przeszło osób, w którego składzie, jak się później okazało, mało było kwalifikowanych bezrobotnych. Dopiero strzały rewolwerowe jakie padły z tłumu zdecydowały, że starszy przodownik wezwał przepisowo tłum do rozejścia się, potem skomenderował salwę w powietrze na postrach, dopiero gdy i to nie poskutkowało, policja dała ognia w tłum, raniąc ciężiej dwie osoby, z których [jedna osoba] otrzymała postrzał w brzuch i wkrótce zmarła w szpitalu, druga zaś (...) pozostaje w tymże szpitalu [wkrótce zmarła – przy.aut.]. Zapewne jest lżej rannych parę innych osób. Z policji otrzymali lżejsze lub cięższe poszwankowania: starszy posterunkowy Esman, starszy przodownik Ciesiułski, posterunkowy Sołowiński, starszy przodownik Bucza, posterunkowy Świerzyński. Policja dokonała licznych aresztowań, ujmując prawie wszystkich winnych ekscesów tłuczenia szyb i podżegania do wystąpień przeciwko władzom”³¹.

Był to jedyny przypadek użycia broni palnej przez policję w Płocku w latach istnienia Drugiej Rzeczypospolitej.

Drugie zdarzenie miało miejsce w kwietniu 1938 roku. Związane było z urządzanymi przez obóz narodowy ekscesami antyżydowskimi polegającymi często na wybijaniu szyb w sklepach będących własnością Żydów, niszczeniu znajdujących się tam towarów, często również stosowaniu przemocy fizycznej wobec właścicieli sklepów, jak i klientów. Tego rodzaju zdarzenia, charakterystyczne dla drugiej połowy lat trzydziestych, nie ominęły Płocka. Zapowiadana na początek kwietnia 1938 roku kolejna akcja młodzieży narodowej spotkała się z reakcją wspólnej inicjatywy żydowskich partii robotniczych i Polskiej Partii Socjalistycznej. Wobec tego, że zaistniała sytuacja groziła przekształceniem się w niekontrolowane, uliczne rozruchy, starosta wydał policji rozkaz uniemożliwienia rozpoczęcia akcji narodowców. Znów zacytujmy ówczesną prasę: „Tymczasem stała się w Płocku dziwna rzecz. Wychodzących rano z lokalu Stronnictwa Narodowego pikietarzy otoczył liczny oddział policji. Aresztowano kilkanaście osób z kierownikiem akcji bojkotowej na czele. Zatrzymanych odprowadzono najpierw do Komisariatu Policji, a po tym do Starostwa, gdzie referat karno – administracyjny przeprowadził dochodzenie. (...) Na ulicach Tumskiej i Grodzkiej krążyły gęste posterunki policji mundurowej i śledczej, które likwi-

dowały natychmiast wszelkie próby bojkotowania sklepów żydowskich, podejmowane przez innych członków Stronnictwa Narodowego (...)”³².

Już od połowy lat dwudziestych ubiegłego wieku rozpoczęto przyjmowania do służby w Policji Państwowej kobiet. Było to związane głównie z rozwojem przestępczości związanej z handlem żywym towarem, prostytucją, przestępczością nieletnich. Przełomowym okazał się rok 1935, gdy powstała odrębna komórka policji kobiecej. W Płocku do końca istnienia Drugiej Rzeczypospolitej nie było kobiet w policji, mimo, iż prasa miejscowa zauważała taką potrzebę³³.

Niewiele można dziś powiedzieć o wyposażeniu w sprzęt policjantów płockich. Czy mieli do dyspozycji samochód? Trudno powiedzieć. Prasa miejscowa dopiero w maju 1938 roku informowała, iż płocka komenda otrzymała sześciuosobowy, używany również w armii, samochód marki Fiat³⁴.

Płocki garnizon policyjny, jako jeden z kilkunastu w kraju, otrzymał po zakończeniu wojny z bolszewikami w 1920 roku, pochwałę od ministra spraw wewnętrznych, za energię, męstwo i gorliwość w pełnieniu służby w warunkach wojennych³⁵.

Zdarzały się również w płockiej jednostce sprawy, i to o charakterze wewnątrzszluzbowym, których tła już dzisiaj nie sposób ustalić. Zagadkowy pozostaje charakter wydarzeń z kwietnia 1938 roku, gdy jeden z funkcjonariuszy płockiego komisariatu zastrzelił w pomieszczeniach szluzbowych drugiego, po czym odebrał sobie życie³⁶.

Poza służbą płocki policjanci mogli działać w różnego rodzaju, ogólnokrajowych inicjatywach. Tak np. istniało przy komendzie w Płocku koło sportowe, będące częścią, działającego na terenie całego kraju, Policyjnego Klubu Sportowego. Było płockie koło np. w 1936 roku mistrzem powiatu w strzelectwie³⁷. Ponadto dość aktywnie działał oddział stowarzyszenia Rodzina Policyjna. Zajmował się on prowadzeniem akcji dobroczynnych, organizował zbiórki i kwesty na pomoc dla najuboższych mieszkańców miasta lub wdów i sierot po funkcjonariuszach policji. Organizował również imprezy towarzyskie w środowisku policyjnym. Głównymi aktywistkami stowarzyszenia były żony policjantów³⁷.

Trudno o jakieś podsumowanie, jakąś ocenę działalności policji. Nie jest wszak zadaniem historyka ocenianie wykrywalności czy jakiegoś innego elementu statystyki. Była Policja Państwowa częścią administracji państwowej tego okresu. Realizowała na terenie powiatu płockiego zadania przewidziane dla niej przez ustawę z 24 lipca 1919 roku. Zapewnić miała spokój i bezpieczeństwo obywatelom i to realizowała. Jedną rzecz trzeba jednak mocno podkreślić. Nie można w prosty sposób porównywać ówczesnych czasów z dzisiejszymi i z dzisiejszego punktu widzenia oceniać np. kwestię użycia ostrej amunicji przeciwko demonstrantom. Jakkolwiek dzisiaj jest to raczej nie do pomysłenia w państwie demokratycznym, to jednak kil-

kadziesiąt lat temu władze najbardziej demokratycznych państw w ten właśnie sposób reagowały na próby zaburzenia porządku publicznego. Polska nie była żadnym wyjątkiem.

Kres Drugiej Rzeczypospolitej był również końcem Policji Państwowej. Ponieważ Płock został, wraz z częścią terytorium II RP, wcielony do Rzeszy, inaczej niż w części zwanej Generalnym Gubernatorstwem, zlikwidowano tu polskie instytucje policyjne. Nie występowała więc na tym terenie tzw. granatowa policja.

Aneks

Wśród zbiorów akt Archiwum Państwowego w Płocku znajduje zespół o nazwie Sąd Okręgowy w Płocku zawierający m.in. Dziennik Posterunku Policji w Płocku (teczka nr 446), zawierający przebieg wydarzeń zgłoszonych w tej jednostce każdego kolejnego dnia, obejmujący okres 1936 – 1937 roku. Poniżej przedstawiam wpisy z przykładowego dnia, w tym przypadku będzie to niedziela, 22 listopada 1936 roku [zachowałem piśmienną oryginałną – MS].

21.XI.1936 g. 17.00

Polecenie: Pan Komendant powiatowy wydał polecenie, by policjanci pełniący służbę nakazywali sypać piaskiem chodniki przez dozorców, gdyż jest ślizgo. Podać do wiadomości p. zastępcy przod. Buczy. Podanie wiadomości kwitować

22.XI.1936 g. 6.00

Opilstwo i awantury: posterunkowy Nowak spisał doniesienie na Janowskiego Tadeusza, lat 36, zam. w Płocku za znajdowanie się na ulicy w stanie pijanym i wywołanie bójk.

g. 8.15

Zwrot kosztów 1 zł. 50, wydanych na przewiezienie akt osobowych z Komendy Wojewódzkiej Policji, do autobusu.

g. 9.00

Raport: Pan Kierownik telefonicznie zapytywał o stan bezpieczeństwa na mieście.

g. 9.50

Zatrzymany: przodownik Komorowski doprowadził stosownie do pisma Sądu Okręgowego w Krakowie Wydział II Karny Góralczyka Jana zam. w Płocku, w celu przymusowego doprowadzenia na rozprawę główną.

g. 11.40

Handel w niedzielę artykułami spożywczymi i wódką. St.pos. Esman złożył doniesienie na Żelaźniaka Sender zam. w Radziwiu.

Przekazano do kancelarii

g. 14.20

Zaginięcie psa: Leskiewicz Wanda zam. w Płocku powiadomiła, że czasie spaceru zginął jej pies rasy „Lakw”, sierści białej, lewe oko obwódka brązowa i uszy brązowe, wabi się „Trop”, stary 4 miesiące, w razie odnalezienia prosi o powiadomienie.

Podano do wiadomości pluton II. Godz. 15.00 Leskiewicz Wanda odwołała telefonicznie gdyż się znalazł

g. 15.15

Raport: Pan Kierownik przybył do pokoju dyżurnych i przyjął raport o przebiegu służby.

g. 16.10

Przyjęcie telefonogramu: przyjęto telefonogram nr KD 340/36 z posterunku PP w Bońkowie Kościelnym do Komisariatu PP w Płocku, w sprawie dokonania rewizji u Krzyszkowskiej Grażyny, uczennicy szkoły zawodowej.

g. 16.20

zawiadomiłem telefonicznie Pana Kierownika i udał się przod. Brudzyński na miejsce

g. 16.45

Zdanie raportu: Pan Kierownik Wydziału Śledczego przybył do Komisariatu i przyjął raport o bezpieczeństwie na mieście.

g. 17.00

Handel w niedzielę: st. post. Jędrzejewski złożył doniesienie na Magnes Hynek zam. w Płocku właścicielkę piekarni i Pomińską Funię właścicielkę piekarni zam. w Płocku za handel pieczywem w niedzielę. Przekazano do kancelarii

g. 17.15

Udzielenie urlopu: st. post. Jędrzejewski złożył raport o udzielenie mu urlopu na dzień 25.XI z prawem wyjazdu do Gostynina do Sądu na rozprawę. Przekazano do kancelarii

g. 18.30

Zdanie raportu: Pan Kierownik Komisariatu PP telefonicznie zapytywał się o stan bezpieczeństwa w mieście.

g. 19.10

Zatrzymanie: post. Rajewski doprowadził do Komisariatu PP prostytutki Ch.W. lat 21 i L.J. lat 25 obie zam. w Płocku za spacer po ulicy Tumskiej, zaczepianie przechodniów i krzyki, o czym złożył doniesienie. Przekazano do kancelarii

g. 20.30

Znęcanie się nad końmi: post. Rajewski złożył doniesienie na Paskudę Franciszka lat 56 zam. w Radziwiu i na Borkowskiego Józefa lat 47 zam. w Radziwiu za przeładowanie wozów i bicie koni, że nie mogły pociągnąć wozu i było ślizgo. Przekazano do kancelarii

g. 22.00

Picie wódki w herbaciarni: post. Tomaszewski złożył doniesienie na Cybulskiego Stanisława lat 25, Zych Henryka lat 24, obaj zam. wieś Podolszyce gm. Rogozino i Tomaszewskiego Czesława lat 20 zam. w Płocku za to, że pili wódkę w herbaciarni w Płocku przy ul. POW i na Marcinowską Władysławę lat 38 właścicielkę herbaciarni zam. w Płocku, że zezwoliła w niedozwolonym lokalu pić wódkę. Przekazano do kancelarii

g. 22.15

Zgwałcenie: Sz. W. lat 25 służąca zam. w Płocku złożyła zawiadomienie, że w dniu 20.XI o godz. 20.00 dwóch nieznanymi osobnikami na Górkach Niemieckich dokonała na niej gwałtu.

g. 22.45

Kradzież kur: Koziańska Józefa lat 52 zam. w Płocku złożyła zawiadomienie o kradzieży 11 kur z kurnika wartości 22 zł przez dwóch nieznanymi sprawców.

g. 23.30

Handel w niedzielę: przod. Brudzyński złożył doniesienie na Wadmana Natana za handel w sklepie w niedzielę. Przekazano do kancelarii

g. 24.00

Dyżur zgodnie ze spisem wyszczególnionych przedmiotów, korespondencję bierzącą, 2 osoby zatrzymane i telefonogram do wiadomości zdałem st. post. Esmanowi – Ławiński st. post.

PRZYPISY

¹ A. Misiuk, Historia policji w Polsce. Od X wieku do współczesności, Warszawa 2008, s. 31- 35; A. Zahorski, Wiek osiemnasty, w: Dzieje Płocka, Płock 1978, s. 209 – 210.

² A. Misiuk, dz.cyt., s. 48 – 52.

³ S. Kostanecki, Płock 1830 – 1864, w: Dzieje Płocka, s. 272 – 285.

⁴ jw., s. 333; S. Popkowski, Powstanie styczniowe w Płockiem i Płońskiem, Głos Mazowiecki nr 49, 1 III 1939.

⁵ A. Misiuk, dz.cyt., s. 64 – 65, 67 – 70.

⁶ A. Misiuk, dz.cyt., s. 85 – 86.

⁷ M. Chudzyński, Dzieje miasta w latach 1865 – 1918, w: Dzieje Płocka, s. 367; M. Macieszyna, Pamiętnik płocczanki, Płock 1996, s. 21.

⁸ A. Misiuk, dz.cyt., s. 89 – 90.

⁹ M. Macieszyna, dz.cyt., s. 193.

¹⁰ M. Sokolnicki, Początki i rozwój działalności płockiej organizacji

PPS do 1919 roku (w stulecie powstania), Notatki Płocki nr 2/ 183, 2000, s. 23.

¹¹ A. Leinwand, Pogotowie Bojowe i Milicja Ludowa w Polsce 1917 – 1919, Warszawa 1972, s. 59 – 93.

¹² M. Macieszyna, dz.cyt., s. 376 – 381; T. Świecki, F. Wybult, Ma zwsze płockie w latach wojny światowej i powstania państwa polskiego, Toruń 1932, s. 270 – 273; I. Łopatyński, Płocka Rada Delegatów Robotniczych 1918 – 1919, Płock 1970, s. 22 – 29; A. Leinwand, dz.cyt., s. 75 – 76.

¹³ M. Macieszyna, dz.cyt., s. 288, 371; I. Łopatyński bez podania źródła podaje liczbę 50 milicjantów miejskich w listopadzie 1918 r.

¹⁴ A. Misiuk, dz.cyt., s. 97 – 100.

¹⁵ M. Macieszyna, dz.cyt., s. 416, 428, 432, 448, 483, 485; w swych dziennikach Macieszyna używa nazwiska Tumanowicz; A. Misiuk, Policja Państwowa 1919 – 1939. Powstanie, organizacja,

- kierunki działania, Warszawa 1996, s. 20, 215.
- ¹⁶ A. Misiuk, *Historia policji...*, s. 100 – 101.
- ¹⁷ Tamże, s. 100 – 101, 114 – 115, 122 – 123.
- ¹⁸ Kurier Płocki (dalej: KP) nr 189, 21 VIII 1921, nr 191, 23 VIII 1921; „Dziennik Płocki” (DP) nr 183, 11 VIII 1926; Archiwum Państwowe w Płocku (APP): Akta Miasta Płocka (AMP), t. 24006, liczba funkcjonariuszy w 1924 roku; A. Misiuk, „Policja Państwa”, s. 55, 215, 216.
- ¹⁹ A. Misiuk, „Historia policji...”, s. 115; KP nr 189, 21 VIII 1921.
- ²⁰ A. Misiuk, „Policja Państwowa”, s. 293, 304, 306.
- ²¹ KP nr 189, 21 VIII 1921; APP: AMP, t. 24006, KP nr 288, 20 XII 1922; DP nr 149, 2 VII 1927; DP nr 192, 23 VIII 1927, „Kurier Mazowiecki” (KM) nr 138, 13 XI 1935; J. Tylman, *Pozycja prawna policji w reformach postępowania przygotowawczego*, Studia Iuridica XXXIII/1997, s. 210 – 213.
- ²² A. Misiuk, *Policja Państwowa*, s. 269; tegoż, *Historia Policji...*, s. 142 – 146.
- ²³ KP nr 27, 2 II 1920.
- ²⁴ APP: AMP, t. 24006, aresztowania wg przestępstw w mieście Płocku; KM nr 69, 24 VIII 1935, nr 89, 16 IX 1935.
- ²⁵ K. Askanas, *O przestępczości nieletnich na terenie Płocka i powiatu płockiego w okresie międzywojennym*, „Notatki Płockie” nr 2/32, 1965, s. 26 – 27.
- ²⁶ np. KM nr 157, 5 XII 1935, nr 166, 16 XII 1935.
- ²⁷ DP nr 192, 22 VIII 1933, nr 194, 24 VIII 1933, KM nr 78, 3 IX 1935, nr 80, 5 IX 1935, Głos Mazowiecki (GM) nr 242, 19 X 1937.
- ²⁸ GM nr 194, 29 VIII 1933, nr 25, 29 I 1935.
- ²⁹ DP nr 264, 18 XI 1934, nr 267, 21 XI 1934, GM nr 266, 19 XI 1934.
- ³⁰ DP nr 174, 29 VII 1930, nr 182, 7 VIII 1930, nr 184, 9 VIII 1930, nr 189, 16 VIII 1930, nr 201, 30 VIII 1930.
- ³¹ DP nr 151, 3 VII 1931.
- ³² GM nr 80, 7 IV 1938.
- ³³ KM nr 72, 27 VIII 1935.
- ³⁴ GM nr 118, 24 V 1938.
- ³⁵ A. Misiuk, *Policja Państwowa*, s. 217.
- ³⁶ Tamże.
- ³⁷ Kalendarz – Informator Mazowsza Płockiego na rok 1937, „Płock 1936, s. 95; Głos Ziemi Płockiej nr 14, 5 II 1928, KM nr 240, 15 X 1936.”
- ³⁸ DP nr 100, 30 IV 1934, KM nr 86, 11 IV 1936, nr 300, 14 XII 1936, nr 1, 3 I 1938.

STATE POLICE IN PŁOCK (1919-1939)

Summary

In 1918 – 1939 Płock seated the State Police Country Headquarters. It consisted of the main office and several police stations around Płock county. The police dealt with countering crime and political crime them. Its main activities focused on ordering and investigating activities.